

SOKÓŁ POLSKI



Organ Officiel de l'Union des Sociétés Polonaises de Gymnastique en France
Habbdomadaire consacré aux intérêts des Sokolai, ainsi qu'aux questions sociales et nationales.

Organ Oficjalny Dzielnicy Sokolstwa Polskiego we Francji
Tygodnik, poświęcony interesom Sokolstwa oraz sprawom społecznym i narodowo-oświatowym.

Przenumerata :
Hocznie..... 24 fr.
Półrocznie..... 12. 50
Kwartalnie..... 6. 50
Zagranicą rocznie..... 30 fr.
półrocznie..... 16 fr.

Adres Redakcji i Administracji :

Wychodzi : w każdą sobotę

«SOKÓŁ POLSKI», 7, rue Corneille - Paris (6°)

PARAISSENT TOUS LES SAMEDIS

POCZTOWE KONTA CZEKOWE N° 648.83

Cena pojedynczego numeru 50 c.

DO NASZEGO SOKOŁA!

Ty w nas zbudziłeś męską wolę,
Hartując barki niby stal,

A do bark skrzydła nam sokole
Dależ, by wlecieć można w dal!

Zlot i Zjazd

Sokolstwa

W AMERYCE

W pierwszych dniach września odbył się w Brooklynie XV Zjazd Związku Sokolstwa Polskiego w Ameryce, o którym czytamy w Sokole Polskim następujące uwagi, zażyłowane :

Pokłosie zjazdów :

Wszystko dobrze, co się dobrze konczy. Zdanie to w zupełności zastosować można do ostatniego Zjazdu Związku Sokolstwa Polskiego w Ameryce. Wprawdzie czasami były chwile zbyt gorące, a powinnismy jednak być wylomaczeni z tego, boć krew sokola jest gorąca, owiając niezgo w ławelinie nie potrafiąc. Droga nasza musi być prosta, krętemi siołkami chodzić nam nie wolno. Czasami ten i ów się mniósł, czasami ostro słowo rzucił, ale może to tylko z nadmiaru energii. Zjazd nasz nie składał się z samych zrzębiałych starców, ale z młodych zrzębiałców, młodszej generacji, a ci lubią powiedzieć ot tak, prosto z mostu, to co im się myśli, a w wyszukaniu frazesy politycznej się nie bawią.

Niejedn z powod szczerych przyjaciół Sokolstwa, patrząc na to rozgorączkowane czasami umysły gotów był już ręce zalać, a w rozpaczy i zwrócił się do nas z mniej więcej takim zdaniem : Ależ na mił Bogu, do czego wy właściwie zjadacie, wszak tu za nas nie na rozum, ale byłoby niepowetowaną klęską zarówno dla samego Sokolstwa jak i całego naszego Wychodźstwa. Z naszej strony tak pesymistycznych zapamiętań nie podzieliłmśmy wcale, a nawet podolonych prożoków rzuciłmśmy pod wpływem chwilewego misterna nie brałmśmy na serio, bośmy wierzili, że wśród naszych druhów i druhien jest zrozumienie znaczenia solidarności i wspólnych wysiłków. Zapamiętałmśmy więc pesymistów, że są w dziedze, bo wcale tak nie jest, a otem przekonując się przy ślami z konkonentem Zjazdu. Istotnie służność była po naszej stronie. Pomimo bowiem ularzek podczas Zjazdu, pomimo przyjeź w takich okolicznościach walki, zakończone Zjazdu było tak serdeczne, zgodne i harmonijne, że wprawilo w podziw nie tylko pesymistów, ale i innych. Stoczono zwycięską walkę o miejsce siedziby, przedla- wienie Okręgu XIII niezmiłm wszystkie nadzieje, aby te siedziby dostać do Detroit, ale jako dobrzy i sportunni i zani druhowie, pogodził się z wolą większości i złożył nawet pokłonnie doko na siedzibie drukarnie, zakupiono przez stary Wydział. Sposób w jaki zakończyłmśmy Zjazd zaiste godny



Gniazdo « Abscon » (Nord) z prezesem Okręgu VI z druhem Franciszkiem Kasprakiem na czele.

był druhowi druhem serdecznych i oby on był ostrzeżeniem dla wszystkich tych, którzy chcieliby być naszymi garbarzami. Złożyłmśmy dowód, że dyskusja między nami w odpowiedniej chwili jest dyskusją, ale nie przyjęciu przez większość danych uchwał, wszak do nich się zastosujemy i wszyscy będziemy solidni Druhomi, dla których zasada : Jeden za wszystkich, wszyscy za jednego - nie jest tylko czcząm frazese.

Rozjednałmśmy się po Zjeździe bez złości i jakichkolwiek uraz osobistych z tem ślami postanowieniem, że oddaj z większą jeszcze energią pracę, a będziemy dla naszego świętej sprawy.

Ważną uchwałą Zjazdu było nałożenie pięcioletniego podatku miejscowego na wsparcie. Wprawdzie jest to podatek niewielki, ale w każdym razie w nadzwyczajnych wypadkach Wydział w przyszłości będzie mógł posłużyć z jakąś doradzą pomocą.

Szkoda widzieć, że Zjazd nie uchwałił o kilka centów większego podatku. Jak miłośni sposobnie przekonać się od Wydziału żada się wielkich, rzeczy jak urządzanie kilkomiesięcznego kursu dla przyszłych instruktorów itp. To się bardzo ładnie słyszy, ale nie chemistry tego zrozumieć, że aby takie rzeczy przeprowadzić, trzeba mieć na tonaj pierw fundusze, boż których nie w tych czasach znaleźć nie można. Tymczasem my wyrzucamy dolary na rzeczy zupełnie niepotrzebne, często nawet szkodliwe, ale gdy chodzi o kilka centów na sprawę świętą, na sprawę naszą, to można bronićmy naszych kieszeni.

Z tem musimy już raz zerwać i brać przykład z organizacji amerykańskich, które są wielkimi potęgami, ale ich zgłonkowie nie szkodzą groźna na cele swoich organizacji.

Musimy również odnosić się z zaufaniem i szacunkiem do naszych urzędników. tego bowiem wymaga godność organizacji. Jeżeli wielu z naszych najbliższych i zdolniejszych do pracy

w organizacji rodaków usowa się, to głównie dlatego, że nie sportunni są się za swą pracę uznania. Latwo jest krytykować, do tego nie potrzeba nawet wiele rozumu, ale o wiele trudniej jest czegoś dokonać. Nie odpychajmy więc od siebie bezpodstawną krytyką tych, którzy mogli być dla nas wielce dołrogo zżalad, ale ommy ich wysiłki, szanujmy ich pracę, bądźmy karuni i solidarni, a zapewne doczekamy się, że organizacja nasza stanie się, tem czem my pragnęlibymśmy ją widzieć.

Podczas Zjazdu oddał się również Zlot Związkowy, na którym obecnie była dolowana z Związku z Warszawy, druhami Siatkiewicz, Lesiewicz i wiceprezes Okręgu Warszawskiego druh Maksym sekretarz Związku. O smymy zlotie i wyznaczaniu z zawodach podamy w najbliższych numerach. Dzis pragniemy tylko podać :

Nowy zarząd związku Sok. P. w Ameryce.

- Dr P. A. Starzyński — prezes
- F. X. Szybakta — wiceprezes.
- Druhna.
- H. Synoracka — wiceprezeska.
- A. Pawlak — Naczelnik Związku.
- W. Openchowski — Redaktor.
- Druh Michałski — skarbnik.
- Druh A. Celuła — sekretarz.
- Do wydziału wybrani zostali : druhna Korpany, druh W. Borowicz, druhna E. Płewa, druh Marszałek, druh J. Grodzicki, druh J. Oriol.

Nowemu Związkowi Sokolstwa w Ameryce Sokolstwa Polskie Francji życzy pomyślnej pracy dla dobra idei sokolej.

Czolem Wam, Druhowie Amerykańscy !
Niech żyje Sokolstwo !

Redakcja.

(ciąg dalszy na s. 3r.)

Pływactwo

WPLAW PRZEZ PARYŻ PORAZ TRZECI W SEZONIE BIEŻĄCYM

Spół pływacki jest ołok lekkoj atletyki jednym z najładniejszych i najdrowszych sportów. Zarazem jest to sport, który nie wymaga ani specjalnych zbyt kosztownych urządzeń, ani przyrzadów, jest najbardziej dostępnym dla szerokiej mas.

Dzięki tym zaletom we wszystkich krajach ludzie, którym leży na sercu sprawa wychowania fizycznego, przeprowadzają jaknajbardziej czynną propagandę na rzecz sportu pływackiego. W tym celu, poza zorganizowaniem szeregu kąpielisk miejskich, które prywatnie, w których udzielone są ołki one lekcje pływania, poza zorganizowaniem stałej poliej wodnej, zadaniem której jest czuwać nad bezpieczeństwem pływaków, — sążądane są wielkie wysiłki pływackie, które wykazane mają liczną publiczności, ałe piękno i pozłek sportu pływackiego, a które zarazem skutecznie mają naohodzić do czynnego uprawiania sztuki bezpiecznego przelżywania w wodzie.

Do najładniej popularnych zawodów pływackich należą długostanowowe wysiłki na rzekach, jeziorach, czy morzu.

W Polsce przed kilkoma tygodniami odbył się ciekawy wysiłek pływacki na przestrzeni Warszawy-Wilanowa. W Paryżu — poraż trzeci w bieżącym sezonie zorganizowano wielki wysiłek na Sekwanie wprostek Paryża, na dystansie 14 km 300 metrów.

W wysiłku, z dn. 31-go sierpnia b. r. przez Paryż — udział brałi poza Francuzami — Włosi, Belgowie, Szwajcarzy i Anglii. Ale wśród 46 zgłoszonych zawodników, nie widzieliśmy ani jednego polskiego nazwiska.

Z kraju — rzecz prosta — zbyt kosztowna to rzecz, aby móc przelczyć zawodników do Paryża. Ale przyeież — emigracja polska we Francji liczy setki tysięcy ludzi. Paryż, stolicy Polaków mieszka w samym Paryżu, gdzie pływanie jest nadzwyczajnie udostępnione. Pomimo to nie dala nam się słyszeć, aby któs z polskiej młodzieży w Paryżu zajmował się sportem pływackim.

Wielka to szkoda! — Poza politykami i przywódmami oświaty moglibymśmy osiągnąć tym sposobem jeszcze jeden walor : dowiedlibymśmy krajowi swein, że chcemy się mu przylżyć w sprawach propagandy imienia polskiego zagranicą, dowiedlibymśmy obywat, że i Polacy sport pływacki uprawiają.

Druh i Druhno! Czyś podał swoje imię i nazwisko do kwestjonarjusza Historji Sokolstwa Polskiego we Francji? Nie zwlekaj zrób to zaraz, a złożyć dowód, że należysz do Wielkiej Rodziny Sokolej.

SZALONEMU MIECZ W RĘCE...

Nie dawajcie Szalonemu miecza do ręki, nie mianujcie młokosa redaktorem piśma.

Szalony mieczem może zabić lub zranić.

Niepożyteczny młokos za rzucając jadem swęj głupoty i nieważkiej czyste dusze.

Słowem pisaniem zrobi więcej szkody i krzywdy niż szalony mieczem. A w jednym i w drugim wypadku moralnymi sprawami złego będziecie Wy! Niegłędni!

PAMIĄTKOWE OZNAKI ZŁOTOWE

Zgodnie z uchwałą Zarządu Dzielnicy na pamiątkę Pierwszego Złota Sokółstwa Polskiego we Francji zrobiony został strażnikiem Redakcji specjalny metalowy znak do przypinania, w artystycznym wykonaniu. Na metalowej tarczy widnieje Sokół w locie na ciężarkach, oparty na dwóch skrzyżowanych sztandarach z literami R. F. i R. P. (Rzeczpospolita Francuska i Rzeczpospolita Polska) z napisem: « Na pamiątkę Złota Dzielnicy we Francji, 1924 ». Znaki te są do nabycia w składnicy Sokola, 7, rue Cornille, Paris IV, po cenie fr. 3.

Pamiątkowe pocztówki złotowe są do nabycia również w składnicy Sokola. Cena o 50 ctm.

KSIĘGARNIA SOKOŁA W OGNIESI

42, RUE EMILE ZOLA

Przy reprezentacji Warszawskiego Banku Zjednoczonego posiada już na składzie: portrety bohaterów narodowych, sokoliki, piórka, kokardki amantowo-białe, dyplomy, nagrody oraz inne przybory dla użytku druhow. W najbliższym czasie posiadać będzie biblioteczkę sokolą.

(Dyskolekcje art. "Physiolo")

Zawsze jest czas na rozpoczęcie nauki szlachetnego i pożytecznego sportu pływackiego. Ale im przedziej — tem lepiej. A przytem wyższak należy we Francji właśnie te okoliczności, że pływać tu można dzięki basenom przez rok cały, podczas gdy w kraju — niestety — tylko w sezonie letnim.

Wsięć pływacy zwany « La traversée de Paris à la nage » rozpoczęli z Pont National i ukończyli został na Pont du Point du Jour.

Właściewie miały tu miejsce 2 oddzielne wsięgi: pływ i panów.

W wsięgu kobiecym brało udział 5 pań; wszystkie francuskie i wszystkie bieg ukończyły. Najlepszą z nich p. Kehrman przepłynęła cały dystans w doskonałym czasie 1 godz. 58 m.

W wsięgu męskim brało udział 46 panów (francuski, Włosi, Belgowie i Szwajcarzy) z których tylko 27 ukończyło zawody. Pozostali wskutek zmęczenia — lądowali w drodze.

O pierwsze miejsce rozegrała się zaciekła walka pomiędzy Włochem Baccigallo i Francuzem Robeyrol, w której ostatecznie zwyciężył Włoch w czasie 1 godziny 42 minut 31 sek.

Pomimo bezustannego deszczu dziesiątki tysięcy osób przyglądały się zawodowi porażo oklaskując dzielnych pływaków.

Wśród publiczności napewno było sporo Polaków. Zapewne żalowali oni, że ani jeden z ich rodaków nie znalazł się w liczbie tych, którzy drwali sobie ze złej pogody i niebezpiecznego żywiołu wody.

KAMUS

Z DZIELNICY WE FRANCJI

Odezwa Gniazda Paryskiego

DO
PRZEDSTAWICIELI RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
W PARYŻU
PRZEWODNICTWA ZWIĄZKU SOK. P. W WARSZAWIE
ZARZĄDU DZIELNICY VII WE FRANCJI

Powtarzając się obieg i insynuacje rzucane na Gniazda Paryskie przez p. Kazimierza Smogorzewskiego i « Życie Polskie », zostały obalone, znalazły ostateczne rozstrzygnięcie. Złowane i skontrolowane przez Zarząd Dzielnicy VII we Francji rachunki Gniazda Paryskiego, będące w zgodnym porządku, zostały zatwierdzone, a działalność Zarządu zaprobowana. Krzywda moralna, wyrządzona przez p. Smogorzewskiego niemożliwa zatarta być nie może. Gniazdo Paryskie, które szczyt się ewierświcką pracą na miwie sokolej i tem, że wyłoniło z posród siebie i. zarząd Związku Zachodnio-Europejskiego Sokółstwa oraz powołało w r. 1914 pod sztandary swoje do walki za wolność i wyzwolenie naszej Ojczyzny nietyko i brał Sokolę we Francji, ale i pociągnęło za sobą druhow z Amoryki, na chwate Sokółstwa i całej Polaktoś same gniazdo zostało zatakowane i jest dzisiaj temalenem dalszego pomiewierania przez komunistyczną prasę, której żero dostarczał przez swą żal wole p. Kazimierz Smogorzewski. Pozostawiamy go nadal na czole piśma jest hańba i umiłowieniem mu dalszego wyrządzania nieobalających krzywd dla imienia Polskiego. Dla przedstawicieli Rządu Polskiego niemożliwo być obojętnym dbaniem o honor polski tembardziej, że piśmo « Życie Polskie » korzysta z poparcia Rządu Polskiego. Nie możemy dopuścić myśli, aby rząd Polski popierał piśmo, zmierzające do zatracenia wychodziła w rozbielenia szeregów sokolich, jak rozszerzenia, które wydługo z swych szeregów najlepszych druhow i przelało krew za wolność i niepodległość Polski.

Apathyśmy więc do Przedstawicieli Rzeszypospolitej Polskiej w Paryżu, do Przedwodniatwa Związku i Dzielnicy, jak również do całego wywodłstwa polskiego we Francji, aby dziś, kiedy kłamstwa, wola iudoczne cele p. Smogorzewskiego zostały ujawnione, zdecydowanym stanowiskiem wobec « Życia Polskiego » i raczej jego redaktora p. Smogorzewskiego podjęło kresowej destrukcyjnej działalności we Francji przez celowe przekazywanie faktów i w prowadzenie w bład opinii publicznej dla własnych celów.

Gzolem!

Wszystkie piśma polskie jak w kraju, tak i zagranicą prosimy o przedrukowanie niniejszej odezwy.

Zarząd i Komisja Rewizyjna Gniazda Paryskiego.

Milkuszyc prezes.	Gajecki skarbnik	Koział wice-prezes.	Bielecki sekretarz.	Zarząd i Komisja Rewizyjna Gniazda Paryskiego.	Starbahl podprezes.	Malchrowicz zast. skarbnik.	Malachowski czł. Kom. Rew.	Rotzstat czł. Kom. Rew.
				St. Cieślak Gospodarz.				

KOMUNIKAT PRZESESA OKRĘGU VI

W numerze 181 « Życia Polskiego » ukazała się odezwa z moim podpisem, co stało się wskazy tego, że nie otrzymałem, wobec czego, mógł adreśli, ostatnich numerów Sokola Polskiego, w których ukazał się komunikat Zjazdu Delegatów Okręgowych i Zarządu Dzielnicy, wzywający Sokółstwo do nie nadysłania żadnych komunikatów pod adresem redakcji « Życia Polskiego ». Niniejszym oświadczam uroczyście, że gdybym o tym komuni-

kacie wiedział, jako stary Sokół i prezes Okręgu, napędziłbym nie naruszył kamień Sokolę i odwieść do « Życia Polskiego » hymn nie posłał.

Lięże, że to wyjątkiem będzie dla Sokółstwa wystarczające, bo nie może być między nami nikogo, który by naruszył kamień i jedność sokolstwa.

Gzolem!

Franciszek Kasprzak
Prezes Okręgu VI.

Sprawozdanie techniczne z rocznicy gniazda Grenay dnia 24-go sierpnia 1924 r.

Ćwiczenia wolne:
Gn. Calonne-Lievin, nagroda I, kroppek 16 1-4.

Gn. Harnes, nagroda II, kroppek 13 1-2.

Gn. Bully, nagroda III, kroppek 12 3-4.

Gn. Mazingarbe, Okręg I, nagroda I, kroppek 14 1-2.

Gn. Auchy, Okręg I, nagroda II, kroppek 8 1-2.

Oddział żeński:

Gn. Bully, nagroda I, kroppek 15.

Gn. Rouvroy, nagroda II, kroppek 7 3-4.

Gn. Auchy Okręg I, nagroda I, kroppek 15.

Oddział młodzieży:

Gn. Bully, nagroda I, kroppek 16.

Gn. Mericourt, nagroda III, kroppek 11 3-4.

Gn. Lens 16, nagroda II, kroppek 14 1-2.

Gn. Mazingarbe, Okręg I, nagroda I, kroppek 13.

Nagrada honorowa dla Naczelnika z gniazda Calonne

Kowalczyk-Pietrusiak
szelżiwio.

Sprawozdanie z rocznicy Gniazda Montigny-en-Gohelle dnia 10-go sierpnia b. r.

Zawody 5-ciołoj:
Majszak M., Mericourt, nagroda I, kroppek 19 1-4.

Sześciennik Fr. Billy-Montigny, nagroda II, kroppek 16.

Ćwiczenia wolne, oddział męski:
Gn. Harnes, nagroda I, kroppek 15 1-4.

Gn. Sallaumines, nagroda II, kroppek 14.

Gn. Mericourt, nagroda III, kroppek 13 1-4.

Oddział żeński:

Gn. Sallaumines, nagroda I, kroppek 13 3-4.

Gn. Billy-Montigny, nagroda II, kroppek 11 1-2.

Oddział młodzieży:

Gn. Rouvroy, nagroda I, kroppek 14 1-4.

Kowalczyk-Szymanek
szelżiwio.

STATUTY POLSKIE, POR- TRETU KOLOROWE NARODOWYCH BOHATERÓW NA- DESZY.

SPRAWOZDANIE z poświęcenia sztandaru gniazda Bully.

W zawodach zostały wynagrodzeni następujące gniazda:

Ćwiczenia wolne (oddział męski).
Gn. Calonne-Lievin, nagr. I (kroppek 15).

Gn. Lévain, nagr. II (kroppek 12 3-4).

Gn. Mziourat, nagr. III (kroppek 11 1-4).

Mazingarbe, Okręg I, nagr. I bez konkurencji.

Oddział żeński.
Gn. Grenay Nagrodę I (kroppek 4 3-4).

Oddział młodzieży.

Gn. Calonne-Lievin nagr. I (kroppek 12 3-4).

Grenay, nagr. II (kroppek 8 1-4).

Bully dnia 8/10 czerwca 1924 r.
Szelżiwio.

Sprawozdanie techniczne Z rocznicy gniazda Sallaumines I, dnia 27-go lipca 1924 r.

Zawody, 5-ciołoj:
Sześciennik Fr. Billy Montigny, nagroda I, kroppek 23 1-2.

Oddział męski.
Gn. Lévain, nagroda II, kroppek 11 1-2.

Wisniewski F. Calonne, nagroda III, kroppek 18 1-2.

Ćwiczenia wolne, oddział męski:
Gn. Calonne, nagr. I, kroppek 15 1-2.

Gn. Harnes nagr. II, kroppek 13 3-4.

Gn. Bully nagr. III, kroppek 14 1-2.

Oddział żeński:
Gn. Bully, nagr. I, kroppek 12 1-2.

Gn. Rouvroy, nagr. II, kroppek 12.

Oddział młodzieży:
Gn. Bully, nagr. I, kroppek 11 1-4.

Gn. Rouvroy, nagr. II, kroppek 10 1-2.

Kowalczyk-Szymanek Szelżiwio.

Sprawozdanie techniczne
Z rocznicy Gniazda Mericourt-Lens dnia 20-go lipca 1924 r. Zawody 5-ciołoj:

Sześciennik Fr. Billy Montigny, nagroda I.

Janilkowski Fr. Avion, nagrodę II Szymankow Fr. Bully, nagroda III.

Ćwiczenia wolne: Oddział męski.
Gn. Sallaumines, nagr. I, kroppek 29 1-4.

Gn. Calonne, nagr. II, kroppek 28 3-4.

Gn. Bully, nagr. III, kroppek 28 3-4.

Gn. Lévain, nagr. IV, kroppek 26 1-4.

Oddział żeński:
Gn. Sallaumines, nagr. I, kroppek 24 1-4.

Gn. Bully, nagr. II, kroppek 24.

Gn. Hénil Liétard, nagr. III, kroppek 22.

Kudłaszek-Wyrwas-Szymanek szelżiwio.

Sprawozdanie z rocznicy gniazda Calonne-Lievin dnia 3-go sierpnia 1924 r.

Zawody 4-roloj:
Szymankow Fr. Bully, nagroda I, kroppek 20 1-2.

Szelżiwio, Lévain, nagroda II, kroppek 20.

Oddział męski, nagroda III, kroppek 17 1-2.

Ćwiczenia wolne, oddział męski:
Gn. Lévain, nagroda I, kroppek 13 3-4.

Gn. Harnes, nagroda II, kroppek 12 1-4.

Gn. Bully, nagroda III, kroppek 10 1-4.

Gn. Mazingarbe, nagroda I, bez konkurencji.

Oddział żeński:
Gn. Bully, Nagroda I, kroppek 14 1-4.

Gn. Grenay, nagroda II, kroppek 12.

Oddział młodzieży:
Gn. Grenay, nagroda I, kroppek 14.

Gn. Bully, nagroda II, kroppek 14.

Nagrada honorowa w defiladzie z Gniazda Lévain.

Kowalczyk Pietrusiak szelżiwio.

Sprawozdanie techniczne z rocznicy gniazda Lens, szymb 11 dnia 3-go sierpnia b. r.

- Zawody 5-oloboj :
 Majszak Michal, Mericourt, nagroda 1. kropek 28
 Szeszanki Pr. Billy-Montigny, nagroda II. kropek 25
 Wandulski St., nagroda III. kropek 22.
 Cwiczenia wolne, oddzial męski :
 Mericourt, nagroda 1. kropek 16 1/4
 Harnes, nagroda II. kropek 14 3/4
 Grenay, nagroda III. kropek 13.
 Oddzial żeński :
 Gn. Loos en Gohelle, nagroda I. kropek 11 3/4
 Oddzial mlodziezy :
 Gn. Hourvry, nagroda 1. kropek 3 3/4

Kowalczyk-Szymanek szpiewnik.

KRONIKA

Wielkie przedstawienie polskie.

Tow. Miłośników Sęcy Polskiej w Paryżu urządził w sobotę dnia 11-go października r. b. w Teatrze Malakoff 56 bis, avenue Malakoff Wielkie Przedstawienie Polskie.

Odegrana będzie arcywesoła komedia St. Dobrzańskiego w 1 akcie p. t. *Wujaszek Alfonsa*. Przedstawienie poprzedzi i zakończy *część Koncercuła* z laskawym współudziałem najwybitniejszych artystów. Po przedstawieniu Polski Ball o tana. Początek przedstawienia punktualnie o godz. 8 1/2 wiecz. Początek halu o północy.

Biloty po 10 fr. są już do nabycia w Konsulacie Polskim w Paryżu, w redakcjach wszystkich pism polskich, w Bankach Polskich oraz w przelot. 51, rue du Chateau d'Oran, a w dzień przedstawienia przy kasy. Członkowie T-wa mogą uchwaloną zniżkę. Osobnych zaproszeń nie wyślą się.

Zarząd.

KOMUNIKATY

1

Publiczne Zebranie Dyskusyjne w sprawie Stosunku do Towarzystwa Pracy Społeczno-Kulturalnej.

Towarzystwo Pracujących Polaków w Paryżu podjął wzywać swój stosunek do Towarzystwa Pracy Społeczno-Kulturalnej dla Wychodźstwa Polskiego (prezes : Obywatel Hieronimko) na Publicznem Zebraniu Dyskusyjnym w Sobotę, d. 4 Października r. b., w Restaurant Uniaitéz 1, rue Pierre-Curie.

Dyskusja rozpocznie się punkt o 9 wiecz.

Rendez-vous dla członków : 8 i 1/2 wiecz.

Wstęp dla wszystkich. Goście mile widziani.

O liście i punktualne przychylenie uprasza.

Zarząd T. P. P. w Paryżu.

W sprawie pomocy i opieki nad starymi, kalekami i sierotami wychodźstwa polskiego we Francji.

II

Dla rozpatrzenia powyższej sprawy i powzięcia odpowiedniej uchwały, która przelana będzie Rzeczpoli Polakom, odbędzie się w Sobotę, 11 Października r. b., w Restaurant Universitaire, 1, rue Pierre-Curie Publiczne Zebranie Dyskusyjne Towarzystwa Pracujących Polaków we Francji.

Początek zebrania o godz. 9 woz. punkt Rendez-vous dla członków T. P. P. 8 1/2 wiecz.

Wstęp wolny dla wszystkich. Goście mile widziani. O liście i punktualne przychylenie uprasza.

Zarząd T. P. P. w Paryżu.

Do pieśni!

*Zbirowa pieśń przez zaryły strój
 Przez laryng sztyk żołnierski,
 Na dany znak poręga łon
 Alchemi, w piersi uderza.*

*Dotęga serce i ślaski w nich
 Swoe hasła drugie, śnielo
 Gdzie zjednoczenia wielki zeu
 Protoprec ma zalkniele.*

*Zakleń w dziełki prowadzi boj
 Narodu dżisz żywni,
 Przez rymni moc, harmonii czar
 Milijony dusz zdobywa.*

Miłosz Katarbiński

Z KONSULATU GENERALNEGO W PARYŻU

Konsul Generalny w Paryżu prosi o umieszczenie następującego komunikatu :

Komisarzy Generalni Rzeczypospolitej Polskiej w Gidanski poszukuje (Hmnceza) (Hmnceza) z języka polskiego na francuski, posiadającego wykształcenie prawnicze.

Placm początkowa wynosi 312 guldenów gidniskich. Pensja może być podwyższona zależnie od kwalifikacji. Zgłoszenia osobiste przyjmują sekretarjaty Konsulatu Generalnego Polakiego w Paryżu między 11-12 w południe.

Konsul Generalny Polski w Paryżu prosi pp. Adama KOPCJA, Bernarda DYKSA, Antoniego HADZIKOWSKIEGO, Piotra KAMALSKIEGO, Jankina KMIENKA, Władysława KWATKOWSKIEGO o podanie swych adresów względnie zgłoszenie się osobiście w Konsulacie, celem odbioru dokumentów, które były w posiadaniu p. Kozimierza Osowskiego, D. Hmnceza w Forges des Basses Indres.

KOMUNIKAT KOMITETU BUDOWY DOMU POLSKIEGO

W dniu 10 lipca b. r. odbyło się u pp. Chłapowskich zebranie organizacyjne Komitetu Budowy Domu polskiego w Paryżu, pod przewodnictwem honorowym Pani posłowej Chłapowskiej a pod przewodnictwem rzeczowym p. Lasoskiego Konsula Generalnego R. P. w Paryżu.

Zebrań w liczbie z górą 80 odbyło się przedstawiciele kolonji polskiej w Paryżu oraz społeczeństwa francuskiego, po wysłuchaniu referatu odczytanego przez p. Konsula Lasoskiego, jednomyślnie wyraził opinie, że ludowa Domu polskiego w Paryżu jest zamierzaniem wielkiej doniosłości społeczno-kulturalnej, zasługującym na najwyświejsze poparcie.

po ożywionej dyskusji przystąpiono do wyboru Zarządu, któremu polecono technicznie przeprowadzenie sprawy ludowy Domu polskiego.

Przez aklamacje wybrani zostali :

- Pani posłowa Chłapowska na prezese honorowa
 - P. Konsul Lasoski na prezesa
 - P. Dyr. Au na skarbnika
 - Pania Gajewńska i p. Jakubiśiak na sekretarzy
- Na członków Zarządu powołani zostali pp. Dyrektor Bornstein, pani Chmielewska, Dr. Dziekowski, radca Dolezal, dr. Jarkowski, Hieronimko, ks. Lural, radca Sokolowski, ks. Rektor Szymbor i p. Taube.

ĆWICZENIA GIMNASTYCZNE SZERMIERKA I BOKS, W SOKOLE PARYSKIM odbywają się w poniedziałki i piątki od godz. 8 1/2 do 10 wiecz. w sali gimnastycznej w gmachu szkolnym

42, Avenue Duquesne
 Metro: François Xavier lub Pasteur.

SZKOŁA GOSPODARSTWA DOMOWEGO

Szkola Gospodarstwa Domowego w St. Louis poczta Hindisheim, stacja kolei Limersheim (pod Strashougiem) podaje do wiadomości Wychodźstwa, że przyjmując nadal dziewczęta polskie, przynajmniej na 3-miesięczny kurs gotowania, szycia, prania i wogóle zajęć domowych. Pomieszczenie wygodne, powietrze zdrowe; park. Kursy uzupełniającej języka polskiego. Utrzymanie i nauka kosztuje 100 franków miesięcznie.

Przy zgłoszeniach wyraża się o dobieżaniu świadectwa moralności, wystawionego przez Zarządy Towarzystw Polskich lub przez księży.

Należy ze sobą zabrac bieliznę miesięcznej więcej po 1 1/2 tuzina, 2 duże fartuchy, 1 maly, butelki łapsz i domowe i jeżeli możliwe także bieliznę na pościel, i kotdre lub kos.

Adres : Revendeur Saur CHMIELEWSKA, St. LOUIS DAN, post HINNSHEIM (Bas-Rhin) Stacja kolej Limersheim — 4ta stacja pod Strashougiem w kierunku Mulhouse'ya.

OSTATNIE WIADOMOSCI Z KRAJU

❖ Dnia 24-go września na linii Parucholska — Lubeca, około stacji Lubiniec na pociąg, którym jechali wujewoda Dowarwin i biskup Łozniński, napadła banda, która obrabowała pasażerów, wystawiając obrabowanym pokwitowania, podpisane przez ukraińsko-białoruskie stowarzyszenie. Z pociąg pasażerów, znajdujących stawać opór, jeden został zabity i zostali zranieni ks. biskup Łozniński i senator Wstoch. Ochwala na bandytów prowadzona jest z wyłączeniem sukcesu.

❖ Z Warszawy donoszą, że 27-go września o godz. 7-rano miał miejsce straszliwy wybuch w kotłowni na głównym Warszewskim Kolejowym dworcu. Cały budynek kotłowni wysypał część prochu i rozkładały kilka wagonów oraz były ofiary ludzkie. Zginął palacz Andrzej Król, został ranny Józef Rybak i 11-letnie dziewczynka, udająca się do szkoły.

❖ Prasa polska szeroko omawia sprawę poprawy bytu ofiera polskiego, nie może on być niedzikiem. Jednak o poprawie tego bytu ciągle się dużo mówi i myśli, a nie nic robi.

❖ Władze polijci politycznej wpadły na trop nowej akcji szpiegowskiej, dostarczającej tajnych dokumentów wojskowych jednemu z państw ościanych, kierownikiem całej organizacji był niejaki Mierzowski, zdemobilizowany podoficer sanitary, który otrzymał od jednego z obcych nowo-cerstw za swoją szpiegowską działalność 350 dolarów miesięcznie. Wśród aresztowanych znajduje się drugi zdemobilizowany podoficer, Wiślicki, przewleczony na gorącym uczynku przy szpiegowskiej akcji.

❖ Kurjer Lwowski pisze, że istnieje projekt doniosłych zmian na placówkach dyplomatycznych polskich, w Paryżu, Londynie, Pradze, Rewlu i Budapeszcie. W związku z tem projektem zmian wzwani są do Warszawy posłowie Chłapowski i Skirmunt.

❖ Dnia 24-go września w Warszawie odbyła się w Ministerstwo Skarbu konferencja złożona z przedstawicielami dyrekcji państwowych Zakładów graficznych, mieniony, władz seledzych i prokuratury w sprawie ustalenia sposobów zmierzających do jakajszybszego ujawnienia sprawców fałszerstwa banknotów. Postanowiono opracować i ustalić sposoby walki z fałszerstwem i uzgodnić je z przepisami władz skarbowych i sądowniczych.

ZE ŚWIATA

❖ W komisji rozbrojenia podczas rozpatrywania ostatnich projektów wyniku dyskusji, jego rozwija istniejących traktatów mogłaby się odbywać droga procedury rozjemczej. Minister Skrzyński z wielką stanowczością podkreślił, że podstawa obcych prac komisji, dających do rozbrojenia jest bezpieczeństwo, polegające na szacunku prawa, którego kodeksem są istniejące traktaty. Wszelkie próby zachwiania tej podstawy obruciłyby wniwecz rezultaty, do których zdążają prace komisji. Minister Skrzyński zażądał, aby zostało ustalone, że komisja rozbrojenia podziela ten punkt widzenia. Przewodniczący Polityki stwierdził, że podziela w zupełności te zasady i oświadczył, że będzie on wyrażnie zaznaczał w raporcie komisji, który zostanie przedstawiony zgromadzeniu.

❖ Niemiecki Kurjer Godziomy podaje ciekawe statystyczne dane, jak zostały finansują swoich agentów. Zastawo zaliczono, wydziedziczone Towarzystwo Pimney Rewolucjonistom, które ma za cel pomagać pieniężnie komunistom. Finansowe jego sprawozdanie za miesiąc sierpnia wymienia następujące kredyty : Niemcy 15,000 dolarów, Bulgaria 10,000, Polska 8,000, Włochy 3,000, Węgry 1,000, Rumunia 500, Hiszpanja 500, Egips 500, Litwa 300, Lotwa 350, Jugosławia 250, Estonia 150, Austria 100, Palestyna 100. Z tego widoczne, że Rosja sowiecka nie zabije ogromnych sum na agitację w obcych państwach, gdy tymczasem wielkie rzese chłopów nadwołżańskich, pozostawione własnomu losowi, setkami tysięcy giną z głodu.

PRASA SPORTOWA W POLSCE

Pismo « Stadion » w Warszawie

Wraz z rozwojem życia sportowego w Polsce, szlychimi krokami posuwają się rozwój pracy sportowej.

Olok specjalnych działów, poświęconych sportowi we wszystkich codziennych pismach, istnieje w Polsce cały szereg specjalnie sportowej poświęconych pism, przeznaczonych tylko w Warszawie, Krakowie, Lwowie, Poznaniu, Łodzi i t. d.

Wśród tygodników tylko bezprzebieżnie pierwsze miejsce zajmuje « Stadion » redagowany przez plk. Osmolskiego, wielce zasłużonego teoretyka na niwie wychowania fizycznego w Polsce, wydawany w Warszawie, z przedstawicielami specjalnymi we wszystkich wielkich miastach Polski.

Na łamach « Stadionu » ukierują się stale poważne artykuły ze wszystkich dziedzin sportowych, wskazujące techniczne, dotyczące metod uprawy fizycznej, obszernie przeprowadzenia z życia sportowego na całym świecie, bogaty dział dokladnie informujący o najdrobniejszych przejawach rozwoju sportów w całej Polsce. Zownietrzna szata pisma tego przedstawia się imponująco i smialo. Konkurował więc z najlepszymi sportowymi wydawnictwami zagranicy.

Bogata, doskonale i krytycznie ujęta treść, wszechstronne rozłożenie materiału i ładne ilustracje w zupełności czynią zadość potrzebom tych, którzy chcą być z czołową najnowszymi zabytkami i wywarzać sportowych w całym świecie, a zarazem przegrą trzymać rękę na pulsie momentalnego życia sportu polskiego.

